

EXORBITANCYA
POWSZECHNA.

Ktora Rzeczpospolita Krole-
stwa Polskiego niszczy,
zgubą grożąc.

W Y D A N A:

zā dozwoleńiem Stárszych.



W KRAKOWIE, V.

Roku Pańskiego / 1628,



Kilka rzeczy w tej Książce dla snadniejszego
rozumienia/ są pokazane.

1. Koniec teyż Książki.
2. Przez co Krolestwa Chrześciańskie
stoią, ábo vpadają.
3. Exorbitancya powszechna w naszym
Krolestwie pluzy.
4. Szkody wielkie w naszym Krolestwie
z Exorbitancyey powszechney
pochodzące.
5. Pożytek poznania Exorbitancyey
powszechney.



512



Koniec Książki.

D lat wielu Obywatele tego Krolestwa widzac
co raz wielkſze a wielkſze miſley Oczyſzny vtras
picnie zle iey prorokunia/ obawiaiac ſie wyniſzcze
nia albo y ſamey zguby. Sac niektorzy na takie omina
albo prozectwa nie przypadaiacy dla oney ſtarey przypo
wieſci: Nierzadem Polſka ſtoi/ y ſkoroby rzad dobry
naſtał/ muſiałaby rſtać. Ale rozumieć niemamy aby tak
rozſadmi trzymali iako żartunia. Bo acz o iedney Rzeczy
poſpol. pelney nierzadu wiemy / ktora inż od kilku tyſiecy
lat nie naruſzenie ſtoi / lecz ta ieſt naynieſzczęſliwoſych na
ſwiecie ludzi y duchow w Piekle potepionych / tedy nul
lus ordo, ſed ſempiternus horror inhabitat, z ktoremi
nikt dobry niema ſobie ſpolku y w podobn. niſtwie regimi
nis żyć / a pogorowi całego Kroleſtwu Chrzeſciān
ſkiemu. Raczkolwiek wiara Kātholicka vperwieni/ wie
my że Bog nierzadem piekielnym będzie na wielki rzadził/
aby ona nieſzczęſna nierzadnych gromada w ſwey klubie
nie odmiennie zoſtawala. O Polſzcze nie māiac takiey z
wiary wiadomoſci/ raczy przeciwna/ gdyż ten ktory ſtā
nowi Krole/ y Kroleſtwā ſprawnie / powiedzieć raczył:
Omne regnum in ſeipſum diuiſum deſolabitur, w ktor
ym (prāwi) Pāniſtwie ſā niezgody y rozroznienta animis
kow/ iākich pelno w złym rzadzie/ to przedo niſzczeie/ bo
Obywatele za prywatami ſie ſwemi vgaſiaiac y wczāſom

Exorbitancya

służyć / o Rzeczyposp. mało myśla / ná Pána Boga wszytke
 iey pieczę spuszczaia / á on błogosławieństwo swoje temu
 Królestwu obiecuje / które przelożeni cznia o sobie / długo
 sie naradzaią / późno iedzą / ráno wstaią / bo miernie posila
 ku używaią / ná wieczornych bankietach nie dosiadaią /
 aby sie náziutrz ná łóżku ná wora nie gotowali. Takiem
 pomoc swoje z błogosławieństwem Panu Bogu ofiaruje :
 Beata terra cuius principes vescuntur in tempore suo ad
 reficiendum non ad luxuriandum. To wiedząc baczni
 ludzie / żart ná stronę odrzućwszy / o porátowaniu Rzecz
 czyposp. zamyślaią / do którego iako środka sposobny wy
 nalezli / rozmaitych / które sie v nas z różnych przyczyn za
 witaia / zniesienie Exorbitancyey / mniemaią iż za vprza
 czeniem rych / ma nastąpić dobry rząd w Polsce. Wy
 nalezek ten godny iest pochwały / ale używanie onego mo
 że tak szkodzić iako y pomoc. Lekarskie composicje są po
 trzebnie wynalezione ná pomiarkowanie Exorbitantium
 w ciełe człowieka humorum, iednak nieumiejetny / nie
 szczy / ábo złośliwy medyk / nie iednego ná mąry włoży.
 Może sie stać co podobnego v nas / bo iesli to sie ma za Ex
 orbitancya co nie iest / ábo za wielka y największa / co iest
 małuczką / á inne sie prawdziwe / wielkie / y gubiace Wy
 czynne milczą : iesli ná zniesienie tamtych Scymy y Scya
 miłki sie trawia / owe sie drugie zaniechuią / lubo z nie
 wiadomości / lubo z nieszczerości / ábo ná koniec y ze zło
 ści : może sobie biedne Reipublica corpus gotować mą
 ry. Ponieważ tedy ná używaniu tego wynalazku wiele
 należy / tá Asiazka krótko potężnie / á daj Boże aby tym
 czasem

časom pożytecznie / Exorbitancya iedne wſyſkich innych
Márke z ſpoſobem iey wleczenia.

Przez co Kroleſtwa Chrzeſciánſkie ſtoią,
ábo vpadáia.

O wielkiego w rzeczách doſwiadczenia / przy wy
ſolicy náuce nazwany Diuinus Plato w Kſiażce / o
poſtánowieniu y záchowaniu Rzeczypoſ. iednoſć y zwiá-
zeł obywatelów w niey poczyta zá rzecz tála / ktora oná
ſtoí: Habemusne vllum pernicioſius ciuitati malum,
quã quod eam diuidit, & ex vna plures facit? Vel me-
lius quod piam eo quod ipſam vincit & vnã efficit?

Nie moſe bydź / mowi Plato / nie lepszego Miáſtu ábo
Rzeczypoſp. nád to co ia iednoczy / ani nie gorſzego nád to
co ia rozdziela. Zá tym zdaniem idac Rzeczypoſp. ſtános
wićiele / o to ſie pilno ſtáráli / áby ich poſodáni byli z tymi
związani / ktorzy do dobrego pomoc moga / to ieſt z Kza-
dźcami / y ſami między ſoba. A iz napewnieyſzy y nawyſzy
ſzy Kządźcá ieſt Bog / z nim wprzód ma bydź on zwiázeł
prawdziwym poznaniem y powinna częſciá Náieſtatu iego
Boſkiego. Znal tego potrzebe iáko mogli pogánin Euuſſe:
Omnia proſpera eueniunt ſequentibus Deos, aduerſa
ſpernentibus. Lepiey ſ Chryzoſtom / goy mowi: Chri-
ſtianismus noſtram vitam multo magis, quam externa
leges conſeruant. Społoyuy żywot Pańſtw Obywá-
telom bároziey dáie pobożnoſć ku Bogu / á niſzli práwá.

Z ſoba teſz máia bydź ludźie powiazani ſpráwiedliwoſ-
ści wzajemnym przeſtrzeganiem / bez ktorey táł irundo

Exorbitancya

Rzeczyposp. trwać / iako trudno bez tego / bez czego niepo-
dobno: Rzekł Arystoteles / Sine iustitia, impossibile est
habitari ciuitatē. Sprawiedliwość czyni / aby ieden od
drugiego niebył obciążany / ieden wszystkich ochraniał / w
swoy własny nie trudniac / wszyscy iednemu toż oddawali.

A wprzod głowie y Pánu / iego wola y wstawy dobre /
zbytkow y krzywd zadržaniáacie / mierność y zgodę przy-
kázuiące pilnie wypełniaiac / część mu / y to co go ma do-
chodzić / wiernie oddaiac: iednym słowem / powinno y
od Boga nakazanego zwierzchności poddaństwa ścierze
przestrzegaiac. Szczęście w tym Królestwie pokłada ś.
Augustin: Ibi sunt regna felicia, ubi omnium pleno
consensu Regibus obeditur.

Których ten dwoiaki związek mocno z Bogiem y z so-
ba wiąże / mogą sobie nieodmienny w Rzeczyposp. swo-
iey poty pokoy obicowac / poiki en nie przerwany zostacie.
Trudno takim nieprzyiaciel postronny zaszkodzi / ktorzy z
Bogiem wszechmogacym y z soba sa iedno / a on dacie pe-
wna niepochybney pomocy otuche wszystkim / ktorzy Ba-
bilonu odbiegły / to iest poganstich y iakich kolu iek przeciw-
wnych iedney prawdziwey Religiey / do Boga Tworcy y
Pána swego wiernie sie odzywaiac: O Sion fuge, quae ha-
bitas apud filiam Babilonis, quia haec dicit Dominus:
Qui tetigerit vos, tangit pupillā oculi mei: Raz sie ze-
mna zjednoczywszy / mowi Bog / nie odlażajcie sie / ia
was bede bronil / iako żrzenice oka moiego Hostiego.

Tak wiele dacie związek on ludzi z Bogiem / dacie niemá-
to y z soba powiazanych sprawiedliwoscia. A iako ci ca-
ley Rzeczy

ley Rzeczyposp. y wśytkich zosobná krzywde znieść beda mogli/ iáko sie o nie síla podobno nie wezma? ktorzy nie dopuszczáia aby ieden bezpráwie cierpiat?

Antypater z wielkim woyskiem obległszy miásto Spártanow/ obiecowal im wystápić/ byleby mu dali pieczęśiat z młodzi swoiey ná wychowanie: nie zezwolili Spártani ná to/ opárniać ráczey pieczęśiat stárcow: á to dla tego/ iż stárzy od młodości swiey w wolności wychowani/ y v nieprzyiaciela bawac w rękú/ oney bronić pewnie mieli/ młodzi zaś ináksze máiać ćwiczenie/ iáko sie mogli wyródkami stáć od przodkow swych/ ktorzy potężnym nieprzyiacielom/ przy wolności stoiac / odpor dawáli.

Wiozieli ci dobrze iákim iest przeciwnieprzyiacielowi bodżcem/ Kochać sie w tym/ y mile záżywac tego co on chce wyrzec: iáka iest wolność/ spráwieoliwość/ pokoy; á gdzie zaś iest niewola/ krzywdy nieznośne / y niepokoy od swoich/ támschorzi ná pobużce: myśli bowiem sobie nie ieden: A cóż wiedzieć/ icśli obcy nie da tego / podobniwszy nas sobie / czego od swoich mieć nie możemy?

Pewna to/ w ktorzym Páństwie miluia część powinna Bogu/ y spráwieoliwość wzátemna / w tym/ poniewaś Bogu oby wátelow iáko coś swego broni/ sámi też/ ile mogą/ nie oádoza obcemu ná soba przebarśzać/ zárym oboym następnie pokoy y szczęśliwe Rzeczyposp. zátrzymanie.

Skad baczný wiózi/ że Królestwá ná miłości części Boga prawdziwego/ y spráwieoliwości miedzy ludzmi / iáko budowania ná fundá nencie gruntownym stoi / y iáko z namocniejszygo muru budowanie ná słabym fundá nencie

Exorbitancya

wpásć musi / chybały P. Bog cudownie ie ná pomietrzeu trzymał: tak na wielkše y namoencyšę Páństwą poyda w rozšárpanie / w ktorych ludzje z Bogiem y z soba roznio / iesiŕže z steyrych sadow Bozkich do času nie beda zácho-
wáne: ktore / iz ludziom nie sa wiadome / nie polegáiac ná nich / máia sie stárác o to / przez co pospolitem biegiem każda Rzeczpospolita stoi / to iest / o miłosć dobrá pospo-
litego / lubo części Bozey y sprawiedliwosci między soba.

Tey miłosci przeciwne dobrá pospolitego zániedbanie / hározo słušnie y prawdziwie moze sie názwać Exorbitancya powšechna / mátká wszytkich inszych / ktorekolwiek sa w rzeczy samey / á nie w mniemaniu tylko w Krolestwach Exorbitancye / y żadna ich tak nie nišzy iáko ona: Bo iesli contrariarū causerū cōtrarii sunt effectus wedlug Philo-
zowstiey náuk / iáko miłosć dobrá pospolitego Rzeczposp. trzyma / y niedopuszcza áby sie w niey rozšerzały zamyšly škodliwe: tak niemilosć ábo zániedbanie tegož dobrá / ná
wpad ia wioda / wzorá otwieráiac do swowolnych postęp-
kow / ná ktore rozsadni y miłuiacy Wyčzyzne / iáko ná niey rzad y Exorbitancye z žalē nárzekáia. Kto ma čas / niech pomysli o Exorbitancyách / ktore sa w iákim Krolestwie / ábo być mogá / nic / tuše nie naydzie / coby niebyło zla co-
sa tey mátki zley. Tu dosyć przykládem ieoný to objašnie.

Rzeczpospolita Rzymška / ieszcze zá pogaństwą / ále w dobrym / iáli moglá mieć / rzadzie: dzieliła sie ná trzy czę-
ści: W pierwszey byl Senat z Krolew / lubo z Káycamię
W drugiey Szlachta: W trzeciey lud pospolity. Opi-
šnie dział ten Ausonius: Martia Roma triplex, Equita-
tu, Plebe,

tu, Plebe, Senatu. Tak rozłożone na trzy części Rzymo-
skie Państwo / przez wiele set lat trwało / a przez coż ci
dąia znąc ktorzy o tym pisali. Senator y Karcá Rzymo-
ski Ciceró / prawá takie miał Rzym / y iákich każday życzy
porządney Rzeczypospolitey od Boga / ktorogo w ciemno-
ściach pogańskich mogli znąc / poczyňa: A diis immorta-
libus agendi, nobis capienda sunt primordia.

Historyk zaś dawny Halicarnasseus, chwali Krolá z
tego pieywszego Rzymian Romulá / że on takie im prawá
dał / ktore iustam priuatorum vitam efficiant, w sprá-
wiedliwosci ludzkie zachowuia,

Kwitnal za czasow ich Rzym / slawa szczęścia swego
świat napelniaiac: po ki / tenże Historyk mowi / bonum
commune recte viderunt, pogladáli pilno na dobro pos-
polite / y onego strzegli / iáko tego / przez co Rzeczpo. żyła:
storo sie zawniely fáctye Optimarum & Popularium, ier-
dni / iáko świadczy Linius / przy Senatorách y dobrych
stali / drudzy z buntownikami trzymáli / opánowála wies-
lu potym prywatá / z ktorych każdy chciał rzadzic: nastaa
pila swowola / niezhobnosť / krzywdy / náiezozánia / roko-
se / tumulty / niespráwiedliwosc wśelka: krotko mowiac /
storo zgáslá w nich milosc dobra pospolitego / ani na bogi
swoie / ani na Pány / ani na rowne sobie wzgledu nie mieli:
predko to / co żyło / vmárlo: co kwitnelo / vwiedlo / y ożyć
wiecey niemoglo. Przyšlo do tego / że Rzymianie / ktorzy
przed tym nie mogli zniesć krzywd od Krolow sobie ho-
duiacych / gdy na nie ktory ich poddány skárge przelozył:
oni / ktorzy byli Sadziániami świata / strożmi spráwiedliwo-

Exorbitancya

ści/ sami sie potym tyránſko mordowali. Nie byl bezpie-
czny człowiek poſpolity / ani Szlachciec/ ani Pan: Kzym
ſtał ſie iátkami ludzi od ſwoich/ do czego im obcy/ wiozác
nierząd / pomagáli. Táſ temu Pańſtwu záſzkodziła ona
powſzechná Exorbitancya / mátká wſyſtkiego zlego.

Conſtántyn pierwszy z Ceſarzow Kzymſkich/ goracy y
ſtáre czny Chrzeſciánin/ poznal iá z złem iey plemieniem /
y iáko mogl wyrzácii/ vſilowal: chwale iednego Boga /
Chryſtuſá Pána / po wſyſtkiem ſwiecie rozglaſzácii / y
poddánym roſtázuiac/ áby według woley Boſkiey iego/ w
ſpráwiedliwoſci ſwietey żyli. Zát wienelá znouu Mo-
narchia Kzymſka zá pánowánia iego/ y kwiťnelá po nim/
poſci naſtepcy iego/ oni Theodozyuſhowie/ Juſtyniánowie/
Arkádzyuſhowie/ y inſzy toż czynili/ co y on: Jáko ſkoro
niezbożnoſci y nieſpráwiedliwoſci wodze popuſzcili / zá
czáſow Apoſtaty Julianá/ y podobnych iemu: iáko ſie od
iednoſci Chryſtuſowey w Koſciele iego odſaczác po-
czeli/ pol páńſtwá Monárchia Kzymſka/ to ieſt kráie wſchodnie
vtrácii/ teraz w kráicach zachodnich bárdzo námale mu-
ſi przestác. Wſyſtkiego tego ona złoſnica nábroſiła / á
nie w tym tylkó Pańſtwie nieſczęſne ſczęſcie miała/ wſe-
dzie górze weſłá/ iednáko ſzkodziła: Greckim/ Perſkim/
Chálóeyſkim Monárchiam / Kroleſtwu Żydowſkiemu /
od ſamego Boga przez Proroſi vſundowanemu/ y náſzym
ſamziádom Węgom / kto Hiſtorye czyta/ táſ znaydzie.

Exorbitancya tá Powſzechna, w náſzym Kro-
leſtwie bárdzo pluży.

By nie

BY nie było inšego znaku/ ktorzyby złość hániebnie sřko-
 oliwey tey iedze wydał/ dosyć ná tym iednym/ że iest
 przeciwna ordinatae charitati quae à seipsa incipit; do-
 brey y porządney miłosći/ ktora odsiebie poczyňa. Nie ták
 tá czyni/ ábowiem w ktorymkolwieł Pánštwie rostkánie/
 ztego w nim powodzenia przyčyny ná co inšego wkláda/
 co inšego chrzeći Exorbitancya/ co ábo nie iest Exorbitan-
 cya/ ábo iesli iest/ z niey iest: iedná oná siebie samey tái/
 omamia/ oczymá ludži/ máiac záperwne/ że skroby spe-
 tna y zarážliwa swoje postać ná widok wystáwila/ nie-
 mogli by ná nie ludžie prze bżydość y sřáradość pátrzyć/
 nierzłac sie w niey kóhác / y dáć soba kierowác.

Wiec iż w nášym Krolestwie nie wczorá inž zly rzad
 wziął gore/ á málo tych/ ktorzyby przyčyny onego/ tey o-
 mamicielce przypisowali/ bedać teź powinnoścía obowia-
 záni/ á mogac ná nie/ iáko in ciuilē hostē & internū malū
 ná nieprzyiaciela serdecznie y odważnie nástapili/ ráczey
 causā pro nō causa, coš inšego obciążáia/ co ledwie ábo
 nic niešłodzi dobru pospolitemu/ á tego co nas gubi y z iá-
 kiej przyčyny/ nie tykáia/ strumiki sřisza/ źrzdolá ochro-
 niáia: twierdzić bez wátpienia musím/ iż Exorbitancya
 powsechna/ lubo zántedbanie dobrá pospolitego/ wiele to
 Pánštwo/ y onym/ iáko mu własná/ nierządnie rzadzi.

Co naprzyod z wymy čzei y sřžby Bostiey/ ná oło dáie sie
 wiozić. P. Bog przez Prorožá groził zguba Krolestwu
 Sydowskiemu. Pro eo quod sanctū meū violasti, dla tego
 że świete iego gwałćili; przez śs. rozumieiac wszytko to/ co
 sie do chwały y sřžby iego ściągáło. S. śs Kościół/ w

Exorbitancya

Których Bogu ludźcie służa: iak wiele v nas pogwałconych/
Sprofanowanych/ ná różne Religie obroconych/ Których
Dycowie nasz/ od początku przypiecia wiary/ nie ználi!

Swiete są dobra Bogu oddane/ dla ozdoby Kościołom
iego/ y wywyższenie tych którzy w nich iemu służa. Gwał-
ta się te od złych sąsiadów/ oo swowolnych żołnierzów/
od zatrzymywających dziesięciny/ oo tającich lubo sun-
dusze odmieniających/ oo Polityków nowych/ którzy nie
wiedzieć z iakich Kanonów y praw wynależli to axioma:
In Polonia, bona Ecclesiastica, sunt bona Reipublicæ.
W Polsce dobra Duchowne są/ iako Starostwa/ podle-
gające prawu świeckiemu/ zacy y ciężarom pospolitym;
nie pomniac ná Immunitatē Ecclesiasticā, przywilej Ko-
ścielny od Chrystusa/ przez nawyższe Namieszniki iego da-
ny/ Którym się y osoby/ y dobra Duchowne/ od zwierz-
chności święteckiej wyimuią/ ná co Pánowie Chrześciań-
skiego świata/ wszedzie z powinnego ku matce swej Kato-
lickiemu Kościołowi posłuszeństwa/ zámśie zezwalali.

Swiete są żywe Kościoły/ Ktore Chrystus swoia dro-
ga krwia poświęcił/ ná swoje w nich mieszkanie. O iak się
rozumiecie y bezpiecznie znieważa! gwałtem/ niewsty-
dliwym porzywaniem/ y przyniewoleniem do małżeństwa/
miedbala Pasterzów Duchownych/ dusz sobie polecanych/
piecza: przeszkoda do nawrócenia niewiernych/ ábo złe
wierzących. Chce się żyd nawrócić/ voa się do duchow-
nych: przedárnia niewierni przedniś/ áby temu zabiegał/
posłuży wiernie/ weźmie go ná serweśtr/ wyda ná iakki/ y
wtrąte/ ledwie poznanej wiary biedna owieczke. *Nasłus-
chamy*

chamy ſie y tego częſto / iako ciſ niewierni o to do Drzedu
odnieſieni / że krewo działy Chrzeſćciańſkich (oni wiedza
ná co) przelewaiá: á co wielſza / Sákráment náſwietſzy
z Koſciółow biora / ná wykonanie nád nim bluźnierſkich
zamyſłow ſwoich / o to żydzi dowodnie odnieſieni / ledwie
nie záwſe wſytkiego vchodza: ácz nie darmo / nágródzá
ia to hoynie Dobrodzieiom ſwoim / tym co od vbogich y
potrzebnych lichwiárſto y ſkálbierſto wyciagáia.

Trzeba ſie tym oprzec / ktorzy ná práwa y wolnoſci po
Kátolicku wierzacych náſtepuia / Cerkwie Schizmatyckie
nád zaſaz buduia / pobráne odbieráia: y tu / ábo podárki
wíaza vſtá / ábo one dwie ſłowká: mala tēpora, złe czáſy /
przez ſpáry teraz trzeba pátrzyć / ſmiáłoſć biora / że ſie nie
ábo málo czyni po czci Boga Chryſtuſa / á w tym Koſciół
ly ſwiete iego niſzcziá. Jeſt tych gwałtow / ktore ná Bos
ſtá chwale powſtáia / nie málo / ále krótkoſć zámierzona
Kſiażeczki tey rozwodzić ſie nie dopuſzczá.

Powtore rzad nierządny Exorbitancyey powſechney
poſáznie w náſzum Kroieſtwie / zgwałcenie ſpráwiedliwo
ſci / ktora też ſłuſnie ma ſie názwáć Sanctū, ſwiete / gdyż
bez niey niſt S. nie ieſt; y ten ieý poſpolicie tytyl dátemy /
ſpráwiedliwość ſwiata. O tey v náſ prawozíwie ſie rzec
może / że práwa ieý w podleyſzych tylko ludziách wykonáne
bywáia / wielkich miáia; y darmo ſie od Pánów mowi:
pod iednym prawem wſyſcy ſiedziemy. Vbogim to tylko
y mnieyſzym ſłuży / bogáci y Pánowie / nád nim ſiedza / nie
pod nim. Aza nie táż / ſkrzywoży kto mnieyſzego / zábitie
ná przykłaó nie równy Pan Szlachcicá / nielża go ná goſ
racym

Exorbitancya

racę prawie porwać / gromada pomocników y slug obto-
 czonego: pozwany / albo nie stanie zładą przyczynki / Ktora
 iedną że od J. Mści. za słuszną ma być miąana: albo stanie/
 ale ogromno / na postrach y stronie y Sedziom; raz Ktemu
 wprzod y kilka bankietami y ofertami zniemoli Urząd so-
 bie. Tak poważnie y szczerze zacząwszy / pospolicie ma
 Dekret po sobie / a daymy niech kiedy otrzyma przeciwny/
 niech y do Baniercy przywie / Kto ia wykona ?

Lecz do takiego Dekretu rzadko przychodzi / rychley ad
 media, do miarkowania samis Pánowie Sedziowie / aby
 sie pokazali być sprawiedliwosci miłośnikami / do cōpro-
 missu, albo szkodku słusznego / y J. M. y wżyzwozonego
 namowia: a iacy byli Sedziowie / tacy Compromissores
 wie y medyatorowie. Jednanie na tym stanie: J. M. w-
 czyni co będzie raczył / tamten przyjmie co musi: ze ztego
 targu / aby z vsyma do domu: zgoła zawise / wielki na gos-
 rze / a mały pod nim. O takimym pochlebcy sławia: Pan
 to ze wszystkim / lepiej nie mieć z nim sprawy / nie da sobie
 na gbie grąć: a ty vbogi żalem żrzywdy nagradzając / y
 domá y r sadu cierp. Wielka to y oplakana niesprawiedli-
 wosc / stękał na nie Krol Sálomon: Vidi calumnias quae
 sub sole geruntur, & lachrymas innocentium, & nemi-
 nem consolatorem, nec posse resistere eorum violentiae
 cunctorum auxilio destitutos. Et laudavi magis mor-
 tuos quam viuos. Wióziałem (prawi) strzywdzenia /
 Ktore sie pod słońcem dzieia / y lzy niewinnych / a niżt ich
 nie cięszyl / y nie mogli sie odiać opuśczenia od wszystkich.
 y chwaliłem barożiey umarłych / niżli żywych.

Ale y w tym nie mnieysze sie bardozi wielom bezpráwie
 dziecie. Wolność/ kora sie wšyscy szczyca/ nie dopuścza
 zamierzenia pewnego w ubionách/ czeládzi/ dostatkách/
 záczym luxus, ábo zbytek/ márnotrastwu dáie wola / ná
 co iż curta supellex dochody roczne wystarczyc nie moga/
 wymysłne ciężary / á co raz więkšie á w iekšie kłada sie ná
 vhogie poddáne : ktorzy trzech Pánow podeymuiac/ żola
 nierze/ Rzeczpospolita / y swe własne dzierzawce/ siebie
 też z żona y z dziatkami szcupło żywiał/ nie máia z to sił/
 y poru królewego / áby wšytkich vkontentowáli.

Jeszczęby niebożetá iáka táka nadze swej podpore mieo
 li/ kiedyby ciż Pánowie chcieli vboštwu ich wyrozumiec/
 ále trudna im w nášym Królestwie z Pány spráwa/ goyż
 im dáley/ tym w ciężšey niewoley / w iármio iák bydło ie
 wprzagaia: insza tedy indziej tákiey Condycyey ludziom/
 v nas zgoła trudna spráwa/ bo Rzeczposp. nákazuje/ áby ná
 wojne dáli y oštátnia krówe przedawšy: żołdał wydrze/
 wrobuškuje/ wymeczy: swoy wyludzi/ wystrášy/ wężmie.

Aż nie o wšytkich sie to mowi/ iest dobry y reka y cnota
 żołnierz/ ktorzy według náukí Janá s. Chrzęciela cōtētus
 est stipendio suo, przešláie ná żołdzie swym/ cierpli wie od
 Boga y od Pána zá krówe swoje posługi/ nagrody oczęs
 kiwáiac. A pospolicie tácy sa dobrzy y dawno w tym bár
 dzo vyczyrnie pożytecznym wycwiczeni Kzemieśle: no
 wotni y młodzi/ ktorym náuka/ služba/ gospodarstwo/ y
 ciężka praca / ná wojne/ iák ná miod sie wypráwnia: nie
 pomniac ná ono / Dulce bellum inexpertis, Wnet sko
 Źrowáwšy przytřych iey przysmaków/ bez ktorych byż
 nie może /

Exorbitancya

nie może / ábo raz Aduersum belli euentum męszczęścia
 ná woynie doznawšy testnia z nią / ábo nagrody przedkley
 y wielkley sie domagáia / á nie otrzymawšy (że nie zá-
 rośse łatwie o nie / y gdyby sie co tráfiło wprzód strárym /
 y dobrze záslużonym powinna żołnierzom) sámi iey so-
 bie szukaia iáko moga / by nacieżey vbogim / nie iáko ná sy-
 ny swoiey Wyżyzny przystoi. A toby mieli pominiec / że
 w tákley nagrodzie / mimo bezpráwie / ktore sie dzieie v-
 krzywdomym wšyſtkim / z obowiazániem Restitucyey /
 iest tež y excomonicacya, ábo klatwa / od Kościelá wlo-
 żona ná wšyſtkie / ktorzy ładunt imunitatē Ecclesiasticā,
 takim nie pozwolonym od Duchownych wyciągániem /
 poddáne dobr Kościelnym niszcza. Czynia z siebie do-
 ſrę Duchowni / z swoiey dobrej ku Wyżyznie y Kościo-
 lom woley / zezwaláiac / gdy trzebá / ná pobory. 2c.

Ani sie tež o wšyſtkich wlaſnych Pánach mowi / áby
 oni mieli swoje poddáne ciemiężć / sa ná prace y niedze ich
 miłośierne poglądáiac / w pboſtwie ich rátniacy / y ná-
 ſlušnoſć nie wrćiągáiac / ktorych oni zá Wyce y Do-
 brodzieie swoje máia. Alec tákich omále / wieccy rych / ná
 ktorych muſſa nárzekać / áž czasem y Obłoki plácz z niedza
 y wćiktem do Boga przebiáia / cierpliwie wšyſtko znóſzac.

Tym tedy troiákim Pánom / nie mogac vbodzi ludzie
 bez wielkley ciężkoſci ſwey wygodzić / co inſzego zá pocie-
 che miec máia? plácz tylko / z nádzieia iednáć / że P. Bog
 miłośierny nie dopuſci / áby ſzy tak vrrapionych ná ziemię
 spadały / ále ie káże Aniołom z oblicza ich zbierac / y do
 Niebá zánoſić / ná poſtrách tym Pánom / času śmierci y
 dnia

dnia ſadnego: A tam ich pyta/ czemu by tak obſcie z oczu
wypłynely? chce tych ktorzy ie wylewają/ łaskawie wy-
ſłuchac: A maxilla lachrymar ascendunt vsque ad coelū,
& Dominus exauditor non delectabitur in illis.

Jeſzcze nieſprawnieſzność rościaga proporce ſwoie /
ſyłuiac ięzyki: y one na ſámego pomázanica Bożego pod-
noſiac. Wiemy/ iáko Duch Swiety przez Medrca Boż-
ego zwierzchność y Krolewſta czić przykazuje: Ego os
Regis obſeruo, & precepta Dei: Ja/ mowi/ w oſobie
kázdego zwierzchności powolnie podlegácego / tak po-
ſtepuie z Pány dwiema / z Bogiem w Niebie / z Krolem
na ziemi / iáko bych záwſſe ſtał przed Máięſtatem ich / ier-
dnáko w oczách/ iáko y zá oczu/ záwſſe im życziłowie wſlu-
guiać. Nie odnoſi takiey życziłowości Krol J. Mſc Pan
náſz Miłoſciwy od wielu z poddanych ſwoich: cierpi w
ſzczypki na ſławie ſwey Páńſkiej / á nie ſłuſznie. Wdąia
poſtrome / iáko by rády y zamysły J. K. M. były na złe
Wyczyny y wolności ier. Takie mniemánie/ mogłoby
bydż veniale godne przebaczenia: O Pánie nowotnym /
ieſzcze nie dobrze poznány: lecz rozumieć to o Krolu J.
Mci/ ktory w Pánowaniu ſwym/ zá błogoſłáwienſtwem
Páńſkim/ y Bogoboynym ſwym życiem/ pedzac inż ſzcze-
śliwie czterdzięſty y pierwſzy rok/ rychło przejdzie trwa-
łoſcia wſytkie przed ſoba Krole: ku temu przez tak wie-
le lat nie doznawſzy nic á nie takowego po J. K. Mſci/
choćiaż niemáło przykroſci y rozmaitych dyſguſtow od
nieſtwornych ponosi/ ktore mniej łaskawa nature/ niſzſzy
ánimusz y w cnoty wbozſzy/ ſnacby o od waga iáka poku-
sity:

były: w Krolu J. Mści/ smiem to twierdzić/ y myśli nie
wzbudziły. Jákosi sie to teraz zapewne głosi/ co w myśl
nie weszło? ábo iáko sie tákie wdanie wymowić może/ y
názwać Veniale, á zwiászcza gdy nie do vchá tylko/ ále
w głos nie od iednego po Seymikách lata?

Sa brudzy/ ktorzy sie boia Mistrzá Krzyżaków/ áby
nam/ z Cesárzem sie porozumiałysy/ Prus y Insiant nie
wziął; przydanie boiażni przysięgá/ ktora przy swym czy
ni obieraniu Magister Crucigerorū, obiecuiac sie stárac o
wyswobodzenie pobránych im iákichkolwiek Prowincyi.
Boia sie teź/ áby K. J. M. tákiey przystódze nie sprzyiał/
z kád y nie rádzi widzieli ták rok Niemieckiey piechoty w
Prusiech/ od Krolá J. Mści zaciagnionej.

Bac sie tego/ czym niht nie stráśy/ iest nád miáre boia/
żliwego/ zá chorych ná głowe ma tákich Senecá: Imbe-
cillæ mentis est formidare inexperta: tákim ieden chory
był/ ktory mniemial iż iest wszytek ze skła/ y kázdemu mor-
wił: Nie tykay sie mie/ prosze cie/ wartym iáko skło szcze-
re/ wnet mie sluczysz. Głowy te chore leczy przeciwna
wiadomość/ skoro on chory poznal w sobie ciało y kóści/
nie bał sie/ iáko przedtym. O wiadomość perona stárac sie
trzebá tym/ ktorych strách niepoznáney obeymuie rzeczy.

Wiec o Krzyżákách trzebá wiedzieć: Przysięga Ma-
gister ná to/ áby dobrá/ ktore włásnie náleża Ordini Te-
utónico, Krzyżákóm były w cále záchowane/ iednáł iesi
ktore Iure belli wojna/ ábo inszym sposobem do nich oves-
sły: nie przysięga domágac sie ich/ ázby sie wprzód po-
kazał iniustus possessoris titulus, niespráwiedliwe onych
odiecie.

obiecie. Z ſtrony Prus/ to go y inſe Krzyżaki dolegá/ że
w nich wiara Kátholicka uſtála/ ktora oni do nich krwá-
wa praca wnieſli/ y gdyby Polacy ſteſniwſzy ſobie z
woyna Prus y Inſlat zgola odſtapili prax hoſtis ziemie/
Koſcioly y duſe podáiac/ ná ten czas tákby ſie o wyſwo-
bodzenie ich od nieprzyiaciela pokuſić mogli/ iáko ſie godzi
każdemu ſwego/ lubo obcego bronić aby nie cierpiał krzy-
woy. Przysiedze ich prawda/ to Krol J. Mſc. ſprzycić
raczy/ ale ták iáko wſytkich Ich M M. Pánow Senator-
row/ przysiedze y Ich M M. Pánow Deputatow Try-
bunálſkich ſprzycia/ aby ten Akt ſtráſny ná Imie Nawr-
ſzego Boga obietnice potwierdzenia prawdziwie ſie odpra-
wował/ wiernie wykonywał: żeby Ich M M. Pánowie
Senatorowie bez reſpektow ſczyrze wotowali/ żeby y
Krolowi J. Mſci wiernie pomagáli. W taſ Ich Mſc
Pánowie Deputatowie/ żeby ſie ná Trybunaly ſtrucznie
nie obieráli/ żeby podártami ábo przyiáznia/ do nieſpra-
wiedliwóſci pociągnięci nie byli/ żeby po obiedzie weſo-
lym nie ſadzili: á ſluſnie/ ſam Duch S. zázánuie ná ſtola-
tach ſadowych ſiedzacy m Wina/ aby ſie táiemne rády nie
wydawały/ y bezpráwia nie czyniły/ ták mowi piſmo S.

Noli dare Vinum, quia nullum ſecretum eſt, ubi re-
gnat ebrietas, & ne forte bibant & obliuiſcantur iudi-
ciorum, & mutent cauſam filiorum pauperis: żeby ná-
toniec nie dawáli ludziom okázyey do mow tákich: przy-
ſiega ná to/ á wióziem co czyni. Táſ ſprzycia Krol J. M M.
Kázyey dobrej przysiedze. Nie trzeba ſie tedy było ták ro-
zbáwiać oney piechoty Niemieckiey / bo nie przysieg áła

do Prus wyprawiła / ále miłość J. K. Mści tu porátowaniu poddanych / zámítad powabiła była / z ktorých iż ieonáf byli / co ieý nierádzi wiózieli: nie záżywšy eney / y nágrodziwšy de suo próżna wólkite / przedko powrócił do domu: á co sie násluchał opáčnych mow / y ieszcze do tych czásow slucha: (ieszcze śmiecia wolne iezyki / á wole nieyše summienia / y z sámy m Gustawem porozumienie Krolowi J. M. przypisowác) to iáko zwykl cierpiwšie znóšić raczy od tych ktorzy non obseruant os Regis.

Moglyby sie tu przypomniec częste Dyskursy o dochodách y pieniadzách wielkich Krolá J. Mści / z inuidya w poddanych nie máła / ále iż prawda przeciwna mowami potrzebuie przychodom Páńskich / z wydatkami Páńskimi takież pomiárkowania / co krotko byóž nie može / á dlugóšci przedśiewzięcia broni: dosyć tu tych / ktorzy takież mi sie Dyskursami rádzi zabawiáia / odesláć ich do Jch MM. Pánów Podstárbiow / Száfárzow / Ekonómow / y inšy ch náó dobrámi Krolá J. Mści przelożonych: bez dali sie pilno dowiádomwác / przeciwna znayda / á zwiášć czá tych czásow / ktorých ślad przed tym Krol J. Mśóć brał po kílka kroć sto Tysięcy / teraz po kílkanásćie tyłko. Bez przyčyny sie to nie dzieie / ále ich potrzebá w tych słac / ktorzy ie dáć gotowi.

Bewáia teź ná plácu y podárki / ktore wiece od poddanych Monárchy / zá dobrodzieystwá wdzięcznych / ábo ná nie oczešiwáacych / dochodza. Ale warpie / áby Krolá J. Mści dochodziły / y przed oczu iego Páńskie stáwily sic kłódy / wštyd y boiaźni z niewagi y o rzucenia śmátóšć
im odcy

Powſzechna.

im odeymnie / Kedy indziej beſpieczniej y przyiemniej ſie
poſążnia. Wic też bieżac z daleká y preſto / ſily tráca/
że ná pálac gorný wniſć nie mogą / niſkiej goſpody ſuká-
ia / miáſto niej / dom znáyduia. Kto inſzy w nim ſáfuie/
á Krol J. Moſć przy wdaniu z przymowka zoſtaie. Czy-
ni to oná ſpráwiedliwoſć główna nieprzyaciółká Exor-
bitancya powſzechna / wiele znáyduiać różnych przyczyń
do ohydzenia poddánym Páná: nákoniec Bożkie dobro-
dzieſtwo długiego Pánowania w nienawiſć wſyſtkiem
ludziom podáiac. Wſyſtko to tá niezbednicá broi / á z
iáka náſza ſzkoda inż ſie ma poſażać.

Szkody wielkie, w Kroleſtwie náſzym, z
Exorbitancyey powſzechney po-
chodzące.

ZŁać ieſt Exorbitancya powſzechna / iáko tá ktora ſie ná
ſámego Páná Boga y ludzi rzuca / zá co ná onym ſwiecie
będzie penowana: ále y tu ieſy pewnie nie przepuſzczá / iá-
ko ieſt o tym piſno Proroeká Ezechiela / wyżej pomienio-
nego / przez ktorego Pan Bog Exorbitantom grozi tro-
iáka kaźnia: Pro eo, quod Sanctum meum violasti, in
omnibus offentionibus tuis, & in cunctis abomina-
tionibus tuis, ego quoque confringam, & non parcer o-
culus meus, & non miserebor. Dla tego / powiáda Bog /
żęście Swięte częci moiey y Spráwiedliwoſci zgwalcili /
rozlicznymi przęſteſtwy y brzydłoſćiami / ia też pogru-
choce was: nie przepuſci wam Oko moie / y nie zmiſnie
ſie /

ſie / choć lutoſciwie. Tądzieſz na trzy części to zgruchocenie dzieli. Tertia pars tui Peſte morietur, & Fame conſumetur in medio tui: tertia pars tui in Gladio cadet in circuitu tuo: tertiam vero partem tuam in omnē ventum diſpergam, & gladium euaginato poſt eos:

Jedną część was morem y głodem pądnie w poſrodku Kroleſtwa waſſego: druga część zginie od mieczá nieprzyłaciol w około náſtepujących: á trzecia część po bálekich y dżikich kráiącach roſproſze / puſzczájac Miecz zá wámi / áz byſcie ſie nie wracáli. Bárzo ſłuſſnie ták poſtepuie Pan Namilſzy z poddánymi właſnymi / z niewagi ſwoey Bożytey mſzcząc ſie nád nimi / y ábo chcąc ich temiſz plagámi w powinna ſłużba wpráwić: ábo ieſli oni w Rebeliey zá kámiále trwáia / zácząc ieſzcze w ſmiejtelnym życiu przyſie wieczne meki / co záwſze wporne grzeſſących ſpráwiedliwie potyżá. Tá k zátrwárdziáły Judaſz / od powrozá záczáł wieczny ogień: ták wporne w niedowiaſtwie ieſgo ziemiłi Dyoy głod / powietrze / y miecz nieprzyłaciełſki do Piełká záprowádził / po onym zburzeniu Míaſta Jerozolimſkiego / á po nieſzczęſney wtráćie Wyczyzny y zgubie oſiátniey Kroleſtwa Dydowſkiego.

Wly / ieſliże niepoehlebnie w rzeczy wzgládać chcemy / możem / y mamy vznąć reke Pániſta ná nas wyciągniona. Policzmywſzy po wſytkim Kroleſtwie pomárlie przez te kílka Lat naglem y wſtáwicznym powietrzem / znaydziem bobra nas trzecia część. Pánowiec wmyłáli przed złym do beſpiecznych máietnoſci / Nieſzczánie zamożni z Míaſt wychodziłi; ále poſpołſtwo ná rzeż ſie ſmierci oddawáło /

Wsi y Miaszczęła pustkami zostawaly. Znaczną tych li-
czbę po powietrzu každy zimny Burmistrzowie w Mias-
sach / Pánowie w poddanych znaydowali. A kto poma-
niał ná pogroźki Proroka / mógł pomyslić / że pełni Bog
to obiecal / każy to tego ona pierwsza: Tertia pars tui pe-
ste morietur, znać Sauctum eius v nas Violatum. Nie-
máloby sie do tejże liczby przydało / kiedybyśmy chcieli w
bogich policzyć / krotzy od głodu dla zlych wrodzaiow / ne-
dznie y mizernie żyjac / nieznacznie z tego świata zeskli.

Teraz sie niebożetá odżywiáta / poſi ſa Porry záwárte/
iáko bydelko po regiey ná Wioſne /zimie / ále ſie otwárčia
boia / y niewiem icſli nie proſſa Pána Boga zá Guſtawem/
iáko zá pomocníkem do pożywienia.

A tych kto poráchnie mnoſtvo / ktorých okrutny Tár-
 táryni co roſ w dálekie zápedza kráie / želázem z tyłu groo-
 žac / krobý nážad poyžrzal / weſtchnawſzy do miſley Wy-
 czyzny ? Jáť tám wiele poſpolitego człowieká : Szlácha-
 ry / Szláchéionet / Wdow / Pánienet / Wycow / Máteť / y
 Dziatet málučkých ? iáť wielkie ich kupy od nas wychod-
 dza ? iáko málo z nich ſie do nas wraca ? á co ſie tám z
 niemi dzieie / iákie máia wczáſy / iáko ſie brzydki pogáni ni-
 nád nimi paſtwi / iáko ie zniewaža / á co nažáłoſnieyſza / z
 iáka Duſz miłych zbáwieniu ſkoda ? wieſdza či co tám po-
 bywáli / oſtáreť lepiey ſam Pan Bog. Acž dziekowác mu
 poſkornie mamy / że nas tymi czáſy Obrońcami opátrzye-
 rażyl / ktorzy pogáńſtwu mežnie y ſežeſliwie potežnie od-
 por dáia. Máiey te druga pláge čuimey / dáleko od wkrá-
 ſny mieſzkáacy : iednáť že náſzy ſa Brácia / nas to tám
čzeſé

Exorbitancya

czasć niemála te niewola cierpi/ gdy tam co gnąć nie stáo
nie/ poyda ku nam ci/ ktorzy iáko wilcy sárpanina żyia.

Do teyże gromády należa Inflantsey y Pruscy Obýo
wátele/ od nieprzyiáciela opánowani/ ktorogo niech kto
chwali/ od tego/ że nie táł wciśka iáko swoy żołnierz/ bo
porzadnie wyżywienie y stácye wyciąga/ miernie ich vżyo
wáiac/ ná mále przestáiac/ y ná przyszle czásu poglądáiac:
Nášy zaś co/ y kiedy moga/ biora: á zaráz nie miernie
trawia/ ná iutro nie pomnia/ co dżisia ziadł y spiel/ to ter
go/ náziutrz znouu do swego ná zdobycz. Chociazby
táľ bylo/ przedśie iednáť nieprzyiáciel/ nieprzyiácielem:
gláskanie iego/ sa lzy Krokodylowe: porzadnie bierze/
áby/ ábo dłužey bral/ ábo wśytko chytrze wybral. Acž
ten porzadeľ názyt iest porzadny/ nie chybi tego dnia/ żeo
by niemial pewney ličby pieniedzy wyciągáć/ áž tež iusť
niektorzy tego porzadku nie mogac zniesć/ sámi sobie nieo
božerá smierć žádáli. Ale/ by dobrze nieprzyiáciel máieo
tności nie táľ škodziť/ zbáwieniu Kátholikow od swoich
Pásterzow opuśczonych/ cżci Bogá nášego/ y Kościol
om iego táľ škodziť/ iáko chce ten/ ktorzy sie ná to z Ligi/ y
z záwżiecia vdal. Wśyscy ci ta druga od Pána Bogá po
karáni kleska/ lubo domá pod nieprzyiácielem/ lubo w kras
inách dżikich Pogáńskich/ pláczem sie karmiac/ spiewáia
one žalosna piosńka/ ktora sie wierni Boży w Babilonśkiey
niewoley ciešyli: Illic sedimus, & fleuimus cū recorda
remur Syon, suspendimus organa nostra. Támesmy w
śiedli pláczac/ wspomínáiac ná przeszle y mile czasy/ á z
weselem sie gorzko žegnáiac. Acžto wieť w Prusiech y w
Inflanta

Inſtanciech máia nádzíeie vtrapiení peróna / że y Rzecz-
 pospolita o nich myſlić nie zámiecha / y Ich Moſć Páno-
 wie Hermańi / z ochotnym Rycerſtweſm ſwoim / iáko po-
 częli odważnie / dáleſy poſtapia.

Oſtátnia kázn Pániſka ieſzcze nas znaczenie nie tknelá /
 ieſzcze / z láſki Bożej / trzecia część nie poginelá od mieczá
 nieprzyiacielſkiego / ále ſie y tá przybliża / złe (omnes) że
 wſſech ſtron / ſtóró iednym przymierze wynidzie / brudzy
 ie zwyčáynie zlamia / á oſtátek y tym y owym pomoże /
 ten ktory dopuſzcza powietrze / głód / y poimánie : mocen
 ieſt y mieczem machuac / gdy czas przydzie zá rzádem E-
 porbitancyey powſſechney / ktora tákie nam v Bogá kará-
 nia iedna zá zgwálcenie częściego y ſpráwiedliwoſci.

Ale mi no karánie od ſámego Boga / ſa inſze niemále
 ſkódy / ábo Inconuenientia, ktore z gwałcenia ſpráwie-
 dliwoſci w Króleſtwách pochodza. Doktor / ſuptelnoſ-
 ści wielkiej y rozſadku / Auguſtyń ſwięty / nápiſal o nie-
 ſpráwiedliwoſci : Ciuitati nihil, tam inimicum, quam
 iniuſticia : w którym Mieſcie ábo Pániſtwie nieſpráwie-
 dliwoſć pánnie / w tym domá záwſze mieſzka nieprzyia-
 ciel / ktory wſzytko co czyni / nieprzyiacielſkie / złe ná zgubę
 czyni. Dowodzi ſie to z tego tey powieſci. Nieſpráwie-
 dliwy ieden ieſt táł ſkódlivy Rzeczypoſpolitey / iáko ni-
 inny ; gdyż bezpráwie / ktore niewinny cierpi ná máieſtnoſ-
 ści / ná ſlawie / ná zdrowiu / y ná Duſzy ſámey / nie od kó-
 go inſzego / chyba od nieſpráwiedliwego cierpi. A ponie-
 waż człowiek ieſt animal ſociale towarzyski / y nie mo-
 że żyć bez obcowánia z drugim / mowa y wczynkiem ono odo-

ślit / y nie strawiwszy iey ieścze / rze że: nie dobre wżo
 rzyćc wszytkich zdanie / poprawuie vorum mego / y nie ze
 zwalam ná skład / wolność w tym / lepiey tak iako czynim /
 wolność niech zostanie / od ieiemy v inszych narodow sta
 wni: pondwia drndzy zgode przesła / chwala / dowodza:
 on ieden iednym (nie zezwalam) zbiia napotężnieysze do
 wody: nastapia wolania / swary / hálasy: náosiátek náwo
 lawszy sie / vmilkna / aż sepretem ieden drugiemu mowi:
 inżci to tak iest / co Pan Brát twierdzi / żeśmy od wolności
 sławni / tylko niewiem iako: żyć / ci aby wolność zosta
 ła / ale niewiem kiedy zostanie / gdy nas samych za takim
 rzadem nie stanie. Nákoniec po wolaniách / po swarach / y
 po seprách Conclusia, ze wszytkiego nic. Tym niżym /
 nie ieden iaki Rzeczyposp. pozyteczny kończy sie wónalaze
 ale y całe Seymy. Dobrze ieden Cudzoziemiec / w Wáro
 sławski Seym badachárdzo ludny / świetny / okazáły / ale
 niżym skończony / powiedział: coby mu sie zdáło o Sey
 mách Polskiej Rzeczyposp. od iednego spytány: Dziwuię
 sie (práwi) y ten dziw nie iednemu powiem / że Pánowie
 Polacy taki trud w drodze / koszt ná slugi / praca przez nie
 dziel sześć podeymnia / per vaniente dla iednego nic. Roz
 spusciwszy pióro ná wypisanie škod / o ktore Krolestwa
 tego Obywátele / nierządna oná rzadzieliá Exorbitanc
 ya / przyprawuie / trudnooby krotkości wygozić: więc
 hámutac ie / to sie tylko dokłada: wszytko co zlego v nas
 iest / ábo Pan Bog ná staranie tey bezecnice przepuszcza /
 ábo my są ni broimny z namowy iey / á oná nas wiedzic za
 nos táim / tedy nie rádzi znaydziem,

Pożytek poznania teyże Exorbitancyey
powſzechney.

Dawid Krol/ za máły doſyc wystepet / iż z próżności
iacteyś/ rozkazał brt policzyć lud w ſwoim Kroleſtwie do
boin ſpoſobny / miał obracć od Pána Boga zeſłane karanie
iedno ze troygá: ábo przez ſiedm lat głod cierpieć: ábo
przed nieprzyiacielem trzy Miesiace uciekać: ábo powies
trze przez trzy dni Morowe w ſwoim Kroleſtwie mieć.

Uámyſlał ſie/ mówiac: Coarctor nimis, ſed melius
eſt vt indicam in manus Domini (multae enim miſeri-
cordiae eius ſunt) quam in manus hominum: wſzyſtko
to złe/ ále wole wpaść w miłóſierne rece Pánſkie / á niźli
w nieprzyiaciełſkie mielutoſciwe/ y obrat powierze. Blos
go temu Pánu było/ że go pytano/ coby wolał: Mądrze
też ſobie / y pewnie z rády Duchá ſwiego poſtapił / iż z
Bogiem ráczey/ niźli z nieprzyiacielem/ chćiał ſie roſpraś-
wić; wiedział dobrze/ że człowiekowi z człowiekiem czy-
nić o żywot/ oſtátńia niewola/ ſkód/ boiáźni/ złego pełna.

Dobrze ſwiatey Auguſtyu powiedział: Nullum bellum
tam feliciter ceſſit, quin plus attulerit mali quam boni.

Tenże dacie przyczyne / czemu Látinnicy wojne piekny
y powabnym ſłowtkiem nazywáia (bellum) antiphrasti-
cę. Bo ieſt bárdzo nie piękna/ y niema niłogo/ áż z muſu/ war-
bić o ſiebie: Bellum quaſi minime bellum. Koſtrope
wie tedy wojna brátował Krol Dawid.

Exorbitancya

Nas już dawno Pan Bog karze / iáko sie wyzyer rzed
 kto: to powietrzem / to glodem / á nigdy nie dáie ná wo-
 la / co by nam było ižey znosić. Postráśzył był regiem po-
 gáninem przed kilka lat / ále go osobliwa pomocá swoia
 odpłoszył znowu od nas / śnadź dla tego / żeśmy / dobywšy
 síły nášey / á práwie zwatpiwšy o niey / do niego sie por-
 kornie rciešli. Nie oszukała nas nádzieia / ráczył to sprá-
 wić / co nam v Chrešćiaństvá ziednáło známienita slaw-
 we / á w nas by miało wózieczność długowieczná wzbu-
 dzić / ktoraby sie y znákiem oświádczáła zewnetrznym /
 według zwyczáiu wóziecznie dziełniacych Pánu Bogu zá-
 tákie dobrodzieystwa. Dáie przyklad świeży / Cesarz J.
 Mośc / ktory ná onym mieyscu / gózie pod Praga zwycies-
 two otrzymał nád fálégraphem / Kościół przenaswiera-
 šey Pánnie Márycy / Márcé Páná nášego Jezusa Chry-
 stusa / názwány A victoria już zaczął.

Pod ten czas otworzył Pan Bog wrotá do Páństwa
 nášego mnięšemu nieprzytácielowi / iáko by mowiac do
 nas: Jác was od wielęšego Nieprzytáciela wybáwie /
 ktorému włáśna mocá nie zrownácie / mnięšemu możes-
 cie: nie zechcecieli / táł wam záśkodzi / iáko niemogli wie-
 kšy / bo ten ze mna miał spráwe / z támtym wy mieć mácie /
 przy pospolitey mey pomocy / osobliwoy / wam / iáko prze-
 ciw Turkóm / nie trzebá. Widze też y niemáły wystepet /
 niemáł wšyřkich powšechny / moiey częi y spráwieoliwo-
 ści świetey / przeciwná Exorbitancya / ktorá od was
 rożny mi wygániał Bieźmi / ále ná nie nie oba / musí dobydź
 kelażá nieprzytácielskiego od Szwedá / ten wiedzac co sie
 v was

y was dſiele/dyáryſke Sermony y rad wáſſych czytáiec
 á do tego ſa mu pomocne przyiáſni y Konſidencye niekto-
 rych prywatne / pátrzac teſz ná ſpoſoby woiowánia/ lubo
 záciiągania żołnierzow nie wojenne: wypráwnicie ſie
 ná wojne/ kiedy czás ziechác z polá/ rádzicie ſie o zaplácie/
 gdy iey termin wychodzi: á iſz go chybiacie/ leſza y ſtácy
 nie málo koſciua: w tym ſie rozieſzaja żołnierz/ náſtepuia
 potym nowe/ długie y z dáleká záciiagi/ z nowym koſtem
 y z ſtélá: ná koniec nieprzyiáciel máiac vſnoſć w pomo-
 cy/ kora ſie nieraz doſyc odkrycie wyiáwila/ y w Medy-
 acorách/ kcorzy ſwego wlaſnego poſytku ſukáiac/ y nie
 przyiácielſkiey Lioze ſprzyiáiac/ doſyc długo áſz z ſtróda
 náſſa/ nieraz áſz poſniey poznána: Tráktatami nas bá-
 wili/ bierze ánimuſ/ y ma zá to/ ſe was moſze ſwoa piedoſia
 mierzyć: á tuſz práwie dobrze poczel/ ia nie zábraniam/
 ieſli ſie ſami/ mogac/ nie rátnicie.

Krol Dawid/ glos Proroka vſlyſhawſzy/ myſlił zá-
 raz o ſobie/ nágradzał proſnoſć pokora: my glosu Pro-
 rockiego nie ſlyſiemy/ ále ſám Pán Boglepſzy niſz Prorok:
 kcorzy/ gdy nas od Turká wyſwobodził/ od Szweda nie
 chce/ rzeczka mowi/ myſlcie o ſobie/ á tu ſe iáko.

Alle z ſámey Exorbitáneyey/ kora ná kſtalt choroby
 niebeſpieczney/ pomſecknie to Kroleſtwo zarážila/ moſze
 my wziác ſpoſob/ ábyſmy tak z nia poſtapili/ iáko Doktor
 rowie z chorymi ná cieie. Práktyk wézony/ y wleczeniu
 doſwiadczony/ máiac patienta ſchorzálego/ ná głowie/
 reſu/ nogách/ y inſſych czlonkách ſchodzące/ pilnie ſie wy-
 wiaduje o chorobie iákiey przedmiej/ z kcoroy ná wſyſſſie
 członki

Exorbitancya

Członki/ iako że żrządła/ zle się sączy: y doskedsy że żarząz
żoładła wśytkiego iest przyczyńa/ nie głowe wodła rozją
na nąkrąpia / nie pólce kitykāmī obwiia / ale do porąto
wānia żoładła nāuķe y doświādżenie ktore ma obrāca:
zāpewne māiac / że skoro złych humorow wyschnie żrzo
dło/ głowā/ rece/ nogi/ ciāto wśytko przydżie do siebie.

Nie watpie o kādzym Prātryku/ in Republica cu-
randa biegłym/ że wśytkiego złego/ ktore się czuć dāie/ y
w wielkich y mālých członkāch Krolestwā tego/ y w Pān
nāch/ y w Slāchcie/ y w pospolitym człowieku/ y w kimo
kolwiek do rzadu nalezācym/ nie co inśzego wiōdzi przyczy
nā / chybā neglectum boni communis, zāniedbānie do
brā pospolitego: lubo Exorbitāncyā powszechną/ ledwie
iākcie stārānie o część Bostā y sprāwiedliwość wśem iednā
ko powinna. Tā iest żarżā z ktorey nā członki zle splywā/
one nie sposobne do odprāwowānia powinności czyni / że
mādrości/ bāżenia/ wymowy/ Szlāchectwā/ dostoiens
stwā/ godności/ māietności/ dostātłkow/ meztwā / wysor
kich od Pānā Boga wśechmogācego dārow nā dobrā Ko
ściolā iego świętego/ y Wycżyzny miley dānych tāt niemog
gā zāżyć / iākoby nā wśytkiem tym zesli podobnie choreo
mu: ktory māiac rece/ nie robi: nogi/ nie chodzi: zātym
corpus Reipublice, Rzeczypospolitey cāła z tych tātlich
spoiōnā członkow do zguby się przyoliza / iako chory opu
szcżony od Nledyłkow do śmierci.

Poyrzawśy nā wśytkie członki Krolestwā nāsęgo/
ā odłożywsy nā strone boiażni y pochlebstwo: o Głowie
Krolu J. M. Pānie nāsęym Nilościwym musi wyznāć/
że się/

że ſie/ iako moſze/ oney zarażie odeymuie/ część Pána Bo-
 ga/ w Troycy ſwietey iedynego rozmnaża/ ſprawniedliwo-
 ſci ſ. przestrzega/ y z ſercá żada/ aby rece/ nogi/ y inſe
 tegoż ciała członki wiernie pomagály. A cżkolwiek po-
 ták wielu lat ſzczęſliwego Pánowania/ moglby ná ſwym
 doſwiadczeniu w rząduie polegáć/ tám kedy práwo dopu-
 ſzcza/ iedną ludzkość/ láſkawość wrodzona/ oraz/ y do-
 bre o poddanych rozumienie/ że záwſze beda chcieli żyć/ ſie
 wie Pánu y Wyczyźnie ſłużyć: bez rády nic nie poczyňa /
 byleby ſie z niey nie wymawiali/ ná nie przybywali/ ſzcze-
 rze/ wiernie/ y odważnie one dawáli.

Nie ináczey moſze twierdzić o zdrowych członkach/
 ſerdecznych dobrá poſpolitego miłoſnikach; Ale iż takich
 máło/ á wiecey chorych/ dla ktorých inſe członki/ by nay-
 zdrowſze/ muſza ſwántkować: wiere nie rátuje ſie by nay-
 zdrowſza głowa ieſli watrobá gnie/ płuca wiedna/ y reka
 nie nie pocżnie/ goy cancer od nogi do ſercá idzie: zgoła/
 aby ciało żyło/ wſytkie przednie członki zdrowe bydź má-
 ja. Iż tedy niemáło ieſt w ciełe y w Kroleſtwie Polſkim
 zła ona choroba zarażonych/ ná co ſieka cáła Rzeczpoſpo-
 lita: ieſli ia bedzie chciał kto leczyć/ onych zwołáſzcza cżá-
 ſow iakoby Mátowych ná Seymikách y ná Seymách/ y
 bedzie chciał dáć tákie recepty: Nie mamy do żadney rze-
 czy/ by napotrzebnieyſzey przyſtąpić/ ná żadna pomoc Wy-
 cżyzny ſezwolić/ áż ſie incompatibilia znioſa/ wáſkánye
 rozdadza/ kupie ſtánieia / y tym podobne. Ták leczyć/
 ieſt wodka Rożána głowe chłodzić/ pálce w Kitayka wwi-
 áć / w chorym ná zły żoladek vmieráiacym. Mac ſie y

Exorbitancya

na to obracać zamysł/ co iakołkolwiek szkodzi/ ale na co in-
szego szkodliwszego / w przodu y pilniey. Inaczej baczny
Praktyk poczyna / zmierza do źródła wszytkiego złego/
Exorbitancya one neka.

A ponieważ Virtus in executione est, Cnota w vi-
czynku zawisła/ a ten jest zawsze trudny/ ieśże trudnię-
by gdzie ma przeciwność y znaczne obiectum, lubo bonum
dobro / na ktore sie oglada. Miłość dobra pospolitego /
jest cnota nazwana od Politykow Pietas in Patriam, a nie
jest sama iedną/ ma towarzyski: Pietatem in Deum, &
amorem iustitiae, miłość części Boskiej y sprawiedliwości.
Trudna jest ta Cnota/ bo dobro iey wysokie / Bog y Czo-
wiek; a u nas trudnięysza / gdzie przeciwna iey Exorbi-
tancya / lubo nie miłość dobra pospolitego gore wzięła /
bła tego też wczynek trudny / do ktorego rłacnienia to po-
służyć może / co w Woysku przed nieprzyjacielem wcieka-
jącym wielce pomaga. W tym polu ieden na drugiego pa-
trzy wciekającego/ chcąc mu towarzysztwa pomoc / wszy-
scy pędzą bez bojaźni: osławy / na ktora nieobal Hetman
ieden Grecki / gdy mu o to żołnierze przymawiali/ odpo-
wiedział: At vobiscum lepidissima capita aufugi? A
zasie mi tego nie pomogli? Lecz iesli kto / a zwłaszcza z
przednięyszych / obroci czoło śmieie przeciw nieprzyjacie-
lowi/ odważy sobie śmierć / y krzyżnie na towarzysztwo:
Kto cnotliwy/ przy mnie; łatwie sie obierze drugi/ a przy
dwóch stanie trzeci/ czwarty/ y tak wiele/ że nakoniec sie
wszyscy zaśtanowią; Jesli iednak będzie taki zaiać / ktory
nogam da wola/ nie wciecże przed chartami/ sami go mie-
dzy soba

bzy soba polarza. Tak prosto y w Rzeczypospolitey nieo
rzadney/ iesli ieden na drugiego badzie pogladat/ myslacy
sam w sobie: ten taki/ taki/ a iednak nic nie czyni: a mnie
co po tym/ tak bylo przedtym y trwało/ roz badzie y daley:
Wiedna Rzeczpospolita/ biegiem nierządu zapuszczona /
popodzi/ y az v kresu zgaby stanie.

Ale serca y animusy wysoke Synow Wydzizny naszey/
nie przewioda na sobie/ aby chcialy kiedy patrzyc na Ma
tki miley smierci/ y owsem starac sie beda/ zeby z choroby
rychlo powstala. A nie trzeba do tego wyslytkich/ czesc
z przednich serca Wydziznie miley zyczliwego/ glowy ro
stropn. y/ reki kiedy trzeba hoyney/ y matic przy sobie Pa
na (ialoz zawsze maia) wiele moze dokazac. Dali sie po
znac tacy na przeszlym Seymie/ ktorzy patrzac ialo za
nastapienie n zuchwalego nieprzyiaciela/ wielkie szkody
Polka odniosla/ na maternosciach/ na slawie/ na Koscio
lach/ na czci Bostkiej: wiedzac tez dobrze ze sie namniej
wolnosć Polka nie narusza poratowaniem Wydzizny tym
czym kto przemoze z dobrej y pobożney kuniy woley/ a
zwlaszcza gdy zwykly tryb podatkow na obrone iey nie
wystarcza: osiadowali sie na wierna pomoc/ by tez y z
wstapieniem wygodnieybych czasow pokoiowi sluzacych.
Chcieli ci miec towarzyse/ y nie watpie nie trzeba/ zeby
byli mieli/ iednak iz sie ich malo na ten czas odezwało/ ier
sze sie drudzy zatrzymali/ a wszyscy czekali na poczynas
iacego/ pierwszemu czesc w tym zostawniac.

Taka niedawno pokazali milosc ku Wydziznie/ y Kroz
lowi Panu swemu Obywatele Krolestw Hispanskich/ vo
stybag

Wyśławosy o Krolu francyjskiem / Ktory offensiuo Bello
 chciał wziac własne Pánu ich. Nie było Krolestwa / Pro
 wincyey / Miasta / człowieka / Ktoryby nie wazył czego
 według przemożenia: Dwor Krolewski / y Pokoie iego/
 nie daly sie na wyiecie: ná koniec Krolowa sama / Kleynoty
 swoje posłala do Krola / aby ie w zelaza / na brata iey ro
 dzonego obrocił. Gdzie impietas in Patriam exulat,
 gdzie nie ma mieysca niezbożna ona Exorbitancya / tak
 wiele może pietas, miłość Oyczyzny / Ktozey sobie wszyscy
 w tej naszey życzyć mamy / y prośac o te przezacna cnote
 Pána Boga / à quo omne bonum perfectum, powinni
 smy są serdecznie sie starać / aby smy to na dobre iey / osobu
 wie tych niebezpiecznych czasow / dzielnie czynili / co może
 my: a czyniac / y dzielności / iako iest w Pánu Bogu na
 dzieia / skutek požadany odnośac / światu pokazali:
 że Krolestwo Polskie ma wszystko / czego mu
 trzeba / aby dlugo y szczęśliwie trwało.

A M E N.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.